

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**  
**(NR 13)**  
z dnia 5 maja 2020 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 13)

5 maja 2020 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Telusa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

### – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich (druk nr 336).

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Gembicka** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami oraz **Karol Karski**, **Beata Mazurek** i **Andżelika Możdżanowska** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost** i **Ewa Orłowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo serdecznie państwa witam na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo serdecznie witam państwa posłów na sali, jak również posłów po drugiej stronie kamery, którzy uczestniczą w tym posiedzeniu Komisji zdalnie. Bardzo serdecznie witam panią minister Annę Gembicką ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo nam miło, że są z nami europosłowie: pani europoseł Beata Mazurek, pani europoseł Andżelika Możdżanowska i pan europoseł Karol Karski. Bardzo serdecznie państwa witamy. Jest to dla nas zaszczyt, że jesteście z nami na ważnym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Na wstępie przejdziemy do sprawdzenia kworum. Proszę wszystkich państwa posłów o naciśnięcie przycisków na pulpitych. Czekamy na głosowanie. Już jest. Proszę bardzo.

Poseł Ajchler, jak widzimy, głosuje z całą rodziną. Serdecznie pozdrawiamy pana posła. Widzimy pana posła. Próbuje pan poseł coś do nas powiedzieć, ale nie włączył głosu. Macha do nas. Widzimy. Serdecznie witamy pana.

Drodzy państwo, mamy 26 posłów, którzy biorą udział, zarówno na sali, jak i zdalnie. Stwierdzam więc kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich (druk nr 336). Czy są uwagi do porządku obrad? Uwag nie widzę i nie słyszę. Uważam porządek dzienny za przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego. Pani marszałek skierowała 15 kwietnia bieżącego roku rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich (druk nr 336) – oczekiwany przez koła gospodyń wiejskich – do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

O zabranie głosu proszę panią minister Annę Gembicką z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej i przedstawienie uzasadnienia tej oczekiwanej ustawy.

#### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chciałabym po krótko przedstawić rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich.

Celem projektu ustawy są tak naprawdę dwie zmiany. Pierwsza to jest powierzenie zadań ustawowych realizowanych dotychczas przez pełnomocnika rządu do spraw małych i średnich przedsiębiorstw pełnomocnikowi rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych. Druga, najważniejsza i – jak pan przewodniczący powiedział – oczekiwana przez koła gospodyń wiejskich to umożliwienie w 2020 r. przekazywania pomocy finansowej dla kół gospodyń wiejskich z budżetu państwa. Na ten cel zostało przewidziane 40 mln zł. Według szacunków pozwoli to na wypłacenie pomocy blisko 11 600 kołom gospodyń wiejskich. Ta pomoc będzie mogła być udzielana kołom, które już są zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich, oraz tym, dla których to będzie nowy proces, czyli które zarejestrują się i złożą wnioski do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Trzeba powiedzieć, że w ostatnich dwóch latach mamy ogromny sukces ustawy o kołach gospodyń wiejskich. Do tej pory mamy ponad 9000 zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze KGW kół gospodyń wiejskich. Ta pomoc cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. A co najważniejsze, z tych informacji, które posiadamy, wynika, że koła nie mają większych problemów z rozliczeniem tej pomocy. Pamiętam jeszcze, że kiedy ustawa była przyjmowana, pojawiały się takie głosy, że panie z kół gospodyń wiejskich będą miały jakiś problem, żeby to rozliczyć, że to będzie zbyt skomplikowane. Okazało się inaczej. Pomoc, po pierwsze, cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Po drugie – jest sprawnie rozliczana. Szczególnie w obliczu tej sytuacji, w której obecnie się znajdujemy, kiedy koła też bardzo aktywnie zaangażowały się w pomoc w walce z koronawirusem – szyją maseczki, dostarczają paczki seniorom, pomagają na różne sposoby – przekazanie pomocy dla kół gospodyń wiejskich jest bardzo ważne.

Mam nadzieję, że ten projekt spotka się z przychylnością Komisji. Ja na co dzień współpracuję z kołami gospodyń wiejskich. To są wspaniałe osoby, które robią niesamowicie dużo dla polskiej kultury, polskiej tradycji i w ogóle dla polskiego społeczeństwa, dla integracji swoich miejscowości, dla integracji swoich gmin.

#### **Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani minister. Otwieram dyskusję. Jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby zdalnie zabrać głos, to prosimy o zgłoszenie do sekretariatu.

Pani przewodnicząca Dorota Niedziela, bardzo proszę.

#### **Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Panie przewodniczący, państwo z ministerstw i przede wszystkim koledzy, których widzimy na ekranach i którzy są na sali. Chcę powitać wszystkich. Dawno się nie widzieliśmy, bo nie było posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Ale przejdźmy do rzeczy. Jak widać, po paru miesiącach braku posiedzeń Komisji okazuje się, że najważniejszą sprawą jest sprawa kół gospodyń wiejskich, co oznacza, że zbliżają się wybory. Chcę tylko przypomnieć pani minister, że tak pilnie oczekiwana zmiana to już trzeci rok z rządu. Nie ma więc nic pilnego. Trzeba było to zrobić dużo wcześniej, kiedy byliśmy w normalnej sytuacji, kiedy można było zaprosić przedstawicieli kół gospodyń wiejskich – i tych zarejestrowanych w ARiMR, i tych, które są poza tym systemem – żeby mogły się wypowiedzieć, jak działa ta ustawa od kilku lat.

Mam też zapytanie – dlaczego rozpatrujemy tę zmianę, skoro zmieniamy pełnomocnika, tylko w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dlaczego nie ma tutaj połączonych komisji, między innymi Komisji Gospodarki i Rozwoju czy Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Wchodzimy pod innego pełnomocnika. Oczywiście czytałam uzasadnienie. Macie państwo je piękne, że to lokalne inicjatywy społeczne. A skoro tak, skoro lokalne inicjatywy społeczne, skoro w uzasadnieniu piszą państwo, że te lokalne inicjatywy jak koła gospodyń wiejskich potrzebują promocji, mimo że są od 120 lat, to mam pytanie, dlaczego te promocje i dofinansowania nie obejmują wszystkich kół gospodyń wiejskich, które są na terenie wsi? Czym takim różnią się koła, które są zarejestrowane w ARiMR, od tych, które działają, szyją maseczki, pomagają ludziom, chodzą na wszystkie imprezy, robią catering dla tych imprez, a nie mogą się ubiegać o finansowanie, które państwo proponują? Jest ono wyłącznie dla tych, którzy zarejestrują się w ARiMR. To po pierwsze

Po drugie, ta kolejna już, trzecia edycja przypomina mi słynne gotowanie żaby. Jeśli na początku panie nie zgodziły się na to, żeby przechodzić, i walczyć o to, żeby były równo

traktowane na wsi, żeby nie było kolejnych podziałów na wsi – na koła gospodyń wiejskich z ARiMR i koła gospodyń wiejskich, które funkcjonują w innych strukturach. Wzywają od dwóch lat, żeby zlikwidować ten zapis w art. 24, żeby wszystkie inicjatywy społeczne na wsi, które nazywają się kołami gospodyń wiejskich, a tworzą działania społeczne na terenie wsi, mogły ubiegać się o dofinansowanie na równych prawach. Można to zrobić, tylko państwo po prostu tego nie chcecie. Dowodem na to są chociażby informacje, które spływają non stop do biur poselskich, że koła gospodyń wiejskich zapisane w ARiMR są zapraszane na uroczystości państwowe, dostają specjalne zaproszenia, nie są zaś zapraszane te koła, które nie należą do państwa struktur i nie mogą korzystać z tego finansowania.

Mam też pytanie – pytań będę miała więcej, po to przyjechałam na posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby móc swobodnie zadawać pytania, i oczekuję bardzo wyraźnej odpowiedzi – ile będzie kosztowało, bo nie mogłam tego doczytać, powoływanie wojewódzkich koordynatorów? Bo rozumiem, że pełnomocnik rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych będzie nowo odpowiedzialnym za promowanie na wsi, jak już mówiłam, 120-letniej tradycji. Ile państwo przeznaczą dodatkowych pieniędzy dla pełnomocnika rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych? Jak te pieniądze będą rozdzielone? Ile z tych 40 mln zł, które państwo zapisują, będzie na funkcjonowanie i zapewnienie funkcjonowania pełnomocnika rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych oraz ile będzie kosztowało powołanie koordynatorów wojewódzkich? Ilu tych koordynatorów będzie? Czy w każdym województwie będzie, czy może będzie więcej? Ilu dokładnie będzie i ile to będzie kosztowało? Czy koszty pracy i funkcjonowania koordynatorów będą pokrywane z tych 40 mln zł, które są zapisane, czy dodatkowo z budżetu państwa?

Państwo piszą, że te 40 mln zł są przeznaczone na ten rok. Z tego, co wyczytałam w uzasadnieniu, ta pomoc finansowa łącznie w 2018 i 2019 r. wynosiła odpowiednio 16 mln zł w 2018 r. i 29 mln zł w 2019 r. Skąd w tak trudnej sytuacji finansowej, jaką mamy w tej chwili, i w sytuacji zbliżającego się problemu ta suma 40 mln zł. Czy to jest taka obowiązująca suma? Reszta przy niewykorzystaniu, jak rozumiem, będzie zwracana do budżetu państwa.

Jeszcze jedno pytanie. Czy państwo mają informacje i dane dotyczące tego, ile przed wprowadzeniem ustawy funkcjonowało kół gospodyń wiejskich? Nie rozumiem tej liczby, którą pani podała – 9000, ponieważ w drugim akapicie uzasadnienia jest napisane, że w latach 2018–2019 dokonana się aktywacja środowisk wiejskich, o czym świadczy fakt, że aż 5888 kół zarejestrowano na koniec 2019 r. Czy to jest łączna suma czy oddzielna?

I pytanie zasadnicze – ile z tych kół, które są zarejestrowane w ARiMR, to są koła nowe, a ile z tych kół to są te koła, które istniały i przeszły na ten sposób rozliczania i ubiegania się o dotacje. Z naszych informacji wynika, że było ponad 22 tys. kół i tylko niewielka część z nich naprawdę przeszła na tę formę rozliczenia. Większość to jednak są koła, które zostały zarejestrowane wyłącznie po to albo istnieją w dwufunkcyjności – zarówno jednej, jak i drugiej. Pytanie – po co to wszystko? Czy nie można zrobić tak, żeby wszystkie koła na polskiej wsi dbające o tradycje, realizujące plan kół gospodyń wiejskich – zachowanie tradycji, pomoc i krzewienie na obszarach wiejskich tych tradycyjnych form i pamięci historycznej – wszystkie bez różnicy były objęte możliwością ubiegania się o dotacje czy o pomoc ze skarbu państwa?

### **Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękujemy za te szczegółowe pytania. Aczkolwiek nie wszystkie były skierowane do pani minister. Nie od pani minister zależy, do której komisji ustawa jest kierowana. To zależy od marszałka Sejmu i jest w jego kompetencji. Dlatego myślę, że nie na wszystkie pytania pani minister będzie chciała i mogła odpowiedzieć. Ale na pewno na część z tych pytań, które pani tak szczegółowo zadała, pani minister odpowie.

Myślę, że pani minister nie będzie wypadało odpowiedzieć na pytanie, dlaczego to jest teraz, że przed wyborami. Zarzut, że przed wyborami, pani przewodnicząca, myślę, że za każdym razem... Mam prawo nie recenzować, lecz odpowiedzieć na to pytanie. Bo to jest skierowane nie tylko do pani minister, lecz także do mnie. Dlaczego sprawa jest teraz na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Dlatego że tych pieniędzy

nie było w budżecie i te pieniądze muszą się ukazać. Nie było ich w budżecie i muszą być w ustawie. Nikt nie wiedział, że będzie epidemia koronawirusa, że będziemy musieli czekać i robić to w takim trybie, jak w tej chwili robimy. Koła gospodyń wiejskich – może pani nie wie – naprawdę oczekują na tę ustawę. Miałem przed momentem SMS-a, że koła gospodyń wiejskich również słuchają nas i uczestniczą w tym posiedzeniu zdalnie.

Jeszcze raz serdecznie witam wszystkie wspaniałe panie z kół gospodyń wiejskich, które nas słuchają.

Bardzo proszę, pan poseł Dolata.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Ad vocem, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Chwilę. Pan poseł Dolata, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, króciutko odniosę się do tego, co powiedziała pani przewodnicząca Niedziela. Wypowiedź pani przewodniczącej świadczy bardzo dobitnie o tym, że zbliżają się wybory. No i musiała koniecznie zgłosić jakieś rytualne uwagi do tego projektu. O tym, że to były uwagi rytualne, zupełnie oderwane od rzeczywistości, świadczy chociażby taki zarzut, że nie zostały zaproszone przedstawicielki kół gospodyń wiejskich. Myślę, że gdyby nie było epidemii i przedstawicielki kół były na tej sali, to pani przewodnicząca by zaatakowała, że oczywiście w ramach kampanii wyborczej Prawo i Sprawiedliwość promuje swoje pomysły, że jest to ustawka wyborcza. Znalazłaby jeszcze pewnie cały szereg innych zarzutów, które zupełnie obnażałyby wyborczy charakter tej ustawy. Rozumiem, że pani przewodnicząca miała takie zadanie od władz swojej partii. Wykonała je. Ale myślę, że zarzuty, które tu się pojawiły, były naprawdę oderwane od rzeczywistości. Tylko pani przewodnicząca i Platforma mogą mieć jakieś pretensje o to, że są to państwowe koła gospodyń wiejskich. Ja tego nie słyszałem. Kontaktuję się z całym szeregiem kół gospodyń wiejskich w moim okręgu wyborczym. Nie słyszałem jakiegokolwiek uwagi co do tego, że koła trzeba rejestrować w Agencji. Nie słyszałem ani jednej tego typu uwagi. Nie jest to żadna nierówność ani problem, który panie działające w tych kołach dostrzegają. Po prostu to robią i korzystają z pomocy. Gdyby przedstawicielki kół gospodyń wiejskich znalazły się na tej sali, to wszystkie panie na pewno by powiedziały, że jest to świetny pomysł i rewelacyjna ustawa. To wsparcie służy rozwojowi samorządności na wsi, takiego poczucia obywatelskiego, i pomaga w działalności kół gospodyń wiejskich. Naprawdę nie rozumiem tych zarzutów. Ale jak powiedziałem na początku – chodzi o to, żeby tak rytualnie skrytykować.

Pani przewodnicząca, teraz uwaga troszkę personalna. Czy pani naprawdę sądzi, że to przysporzy pani partii jakichkolwiek punktów wyborczych? Niech pani się zastanowi, czy atakowanie dobrej ustawy, która ma absolutnie pozytywny rezonans w środowisku wiejskim, przyniesie jakiegokolwiek punkty wyborcze? Po co to robić? Ja się zastanawiam. Ustawa jest świetna, oczekiwana przez mieszkanki wsi i właściwie moglibyśmy bez tego typu wycieczek i ataków procedować nad tą ustawą oraz dać kolejną transzę wsparcia, znacznie większą.

Pani przewodnicząca, okazuje się, że nawet w dobie epidemii Prawo i Sprawiedliwość potrafi znaleźć środki na wsparcie działań kół gospodyń wiejskich. Ta pani wypowiedź świadczy o jednym – gdybyście wy rządzi, to tego wsparcia by nie było. Właśnie te zarzuty i to zdziwienie – jak to, są pieniądze, jest epidemia, kryzys czai się za rogiem, a PiS daje pieniądze kołom gospodyń wiejskich? Krótko mówiąc, wy w tej sytuacji, rządząc, na pewno zabralibyście te pieniądze. Na pewno one zostaną w 100% wykorzystane. Kobiety, które działają w kołach gospodyń wiejskich, powinny się cieszyć, że rządzi Prawo i Sprawiedliwość, a nie Platforma Obywatelska. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję. Pan przewodniczący Ryszard Bartosik.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Ale, panie przewodniczący, ad vocem. Pan poseł zwrócił się do mnie kilkakrotnie. Mam prawo do odpowiedzi ad vocem.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Proszę zapisywać...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Nie. Żądam, żeby pozwolił mi pan odpowiedzieć panu posłowi.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani przewodnicząca, wiem o tym.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Bardzo przepraszam. Pan poseł wypowiedział kilkakrotnie moje nazwisko i prywatnie mi odpowiedział. Nie za chwilę, tylko teraz mam mu odpowiedzieć. Takie są prawa ad vocem.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani przewodnicząca, za chwilę zabierze głos pan przewodniczący Ryszard Bartosik i też będzie się odnosił do pani – tak podejrzewam. Wtedy pani odpowie.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Pan już wie, co kto będzie mówił. Macie sytuację rozwiązana, scenariusz napisany. Fantastycznie.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

I wtedy będzie pani mogła odpowiedzieć. Naprawdę udzielię pani głosu.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

To jest moje prawo do odpowiedzi na zapytanie pana posła Dolaty.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani przewodnicząca, naprawdę niepotrzebne są te emocje.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Nie emocje, tylko chęć odpowiedzi.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pan przewodniczący Ryszard Bartosik, proszę bardzo.

**Poseł Ryszard Bartosik (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na początku chciałbym podziękować za to, że ta ustawa jest. Chciałem podziękować rządowi. Ona była bardzo oczekiwana przez środowiska wiejskie. Dziękuję też ówczesnej pani minister, dzisiejszej europoseł, Andżelice Moździanowskiej za ogromne zaangażowanie w to ważne dla wsi zadanie i zrozumienie tej sprawy. Dziękuję pani minister Gembickiej, że kontynuuje to zadanie.

Szanowni państwo, ta ustawa o kołach gospodyń wiejskich dała wiele dobrego polskiej wsi. Na wsi nie można zaobserwować, że są koła gospodyń wiejskich nowe albo stare – po prostu są. Nie są jakieś agencyjne. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest instytucją państwową, która wypłaca środki. Panie sobie chwala współpracę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a pieniądze, które otrzymują, są bardzo dobrze spożytkowane. Powiem więcej – koła gospodyń wiejskich współpracują ze sobą, ale nie tylko. Współpracują także ze strażą pożarną, ze szkołami podstawowymi, ze wszystkimi instytucjami, z parafiami. Życie obywatelskie jakby na nowo rozkwitło dzięki tej ustawie.

Chciałem przypomnieć, że za poprzedniej władzy, przez poprzednie lata, jak któraś z pań należała do koła gospodyń wiejskich, to poszczególne koła gospodyń wiejskich nie dość, że nie dostawały środków, to jeszcze musiały płacić składkę na poszczególne instytucje związane z PSL. Ta składka wynosiła, jak sobie dobrze przypominam, 15 zł od osoby. Dziś sytuację odwróciliśmy. Ten głos, który tutaj był na początku, to jest jakiś

głos rozpaczy i żalu. Chyba tylko dlatego, że państwo nie potrafili tak dobrej ustawy przyjąć, tak dobrej ustawy dla wsi wprowadzić.

Chciałbym zapytać, pani minister, ile w zeszłym roku, 2019, tych kół przybyło? Bo one rosną jak grzyby po deszczu. Panie przypatrują się, jak działają koła gospodyń wiejskich, które powstały zaraz po wprowadzeniu naszej ustawy. Ile tych kół przybyło? Ciągłe ich przybywa. Obserwuję to w swoim powiecie tureckim, gdzie najpierw było 30 kół. Dzisiaj już jest blisko 70.

Szanowni państwo, wydaje się, że nie powinno tutaj być dyskusji. Niemniej jednak ona jest. Nie wiem dlaczego. W sumie za te głosy krytyki wobec tej ustawy należałoby naszym oponentom podziękować. Bo politycznie to chyba nam dodaje tylko punktów. Ale przede wszystkim należy stwierdzić, że jest to dobra ustawa, służąca nie tylko kołom gospodyń wiejskich, ale całej polskiej wsi.

Prosiłbym, abyśmy jak najszybciej podjęli proponowane w dzisiejszych zapisach rozwiązania. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję. Bardzo proszę. Pani wiceprzewodnicząca, ad vocem.

**Posel Dorota Niedziela (KO):**

Dziękuję bardzo. Po pierwsze, panie pośle Dolata, wiem, że demokracja to trudny ustrój, naprawdę. Bo trzeba posłuchać ludzi, którzy niekoniecznie mają ten sam pogląd polityczny. Ale z szacunku do ich wypowiedzi, trzeba by to po prostu uznać za odrębne zdanie.

Nie występuję tu jako członek Platformy Obywatelskiej, lecz jako wiceprzewodnicząca Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, do której zgłaszają się nie tylko pana koledzy partyjni, ale ludzie z całej Polski z problemem, który mają. Jeśli pan nie przygotowuje się na posiedzenie Komisji, to trudno, przykro mi bardzo. Ale trzeba czytać dokumenty.

Dostaliśmy przynajmniej dwa dokumenty, z których wynikało, że część kół gospodyń wiejskich ma naprawdę duże wątpliwości i zwraca się kolejny rok z prośbą o to, żeby objąć także ich formy działania tą pomocą. To po pierwsze.

Po drugie, zarzut, że mam jakieś uwagi do tej ustawy, jest nietrafiony. Absolutnie jestem zwolennikiem tego, żeby koła gospodyń wiejskich – wszystkie koła gospodyń wiejskich – działające na obszarach wiejskich były uwzględnione w tej pomocy.

Pytanie tylko mam takie – dlaczego co roku w okolicy wyborów mamy pilną ustawę? Przecież można było przewidzieć w 2019 r., że w 2020 r. też udzielimy tej pomocy. Jeśli nie, to wynika z tego, że co roku chcemy robić pokaz „łubu-dubu”, jak to jest wspaniale i jak to rząd Prawa i Sprawiedliwości – mówię teraz pana słowami, nie atakuję tej ustawy – znalazł pieniądze na to, żeby one były. Albo się decydujemy, że pomagamy tym kołom co roku, i otwieramy fundusz, który może być uwzględniany co roku, albo co roku robimy nowelizację ustawy i mówimy – teraz bądźcie wdzięczni, bo znaleźliśmy pieniądze i możemy wam dać. Uważam, że takie wsparcie dla kół gospodyń wiejskich należy im się co roku, jeśli tylko będą się o to zwracały do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Jeszcze jedno słowo. Bardzo proszę, panie pośle. Rozumiem pana chęci wciągania wszystkiego w polityczne awantury. Ale zwracam się w imieniu tych kół gospodyń wiejskich, które są pozbawione tej pomocy. Nie ma nic do rzeczy, jeżeli chodzi o to, czy to jest walka polityczna czy nie. A moje pytanie było tylko dlatego, że mogliśmy spokojnie rozpatrywać tę sprawę w styczniu i zaprosić wszystkie koła gospodyń wiejskich na konsultacje i na rozmowy. Jak pan wie z dokumentów, w związku z koronawirusem ta ustawa jest pozbawiona konsultacji społecznych. Proszę sobie przeczytać. Nie wszystkie zatem koła gospodyń wiejskich dostały informacje o tym, że ta ustawa jest procedowana.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za ad vocem. Myślę, że ma pani rację z tym, że jest co roku. I dobrze, że jest co roku. Tylko zaczęło się od 2018 r., wtedy gdy odpowiedzialność za Polskę przejął rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę, pan poseł Kulasek.



**Posel Marcin Kulasek (Lewica):**

Panie przewodniczący, ja w imieniu swojego kolegi, posła Romualda Ajchlera, który bardzo prosi o głos. Myślę, że w jakiś sposób rozładuje tę napiętą atmosferę na posiedzeniu Komisji. Tak że bardzo bym prosił. Nie może się doprosić przez media.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. Dobrze. Uznamy, że kolega koledze oddaje głos. Bardzo proszę, panie pośle. Czekiałem, że zabierze pan głos.

**Posel Romuald Ajchler (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, czy mnie słyhać?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Słyszymy pana bardzo dobrze.

**Posel Romuald Ajchler (Lewica):**

Dobrze. Pozdrawiam wszystkich bardzo serdecznie, koleżanki i kolegów, także europosłów. Bardzo mi miło, że po kilku tygodniach mogę chociaż się usłyszeć z państwem.

Wnikliwie słucham tego, co mówicie. Przykro mi, panie przewodniczący, ale chciałem podzielić obawy pani poseł Doroty Niedzieli. Całkowicie je podzielam. Nie powinniśmy robić tak, że dzielimy koła gospodyń wiejskich na lepsze i gorsze. Niektórzy zaczną niedługo dzielić na te, które są od PiS, i te od innych partii politycznych. Chciałbym, żebyśmy traktowali wszystkie te organizacje w sposób jednakowy. Jeżeli tak nie jest, to mamy okazję, żeby to poprawić. Tutaj zwracam się do pani minister z zapytaniem. Ja i każdy z nas, członków Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, otrzymaliśmy informację od organizacji związanych z wsią. Odnoszę się do wystąpienia Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, który przysłał w dniu wczorajszym szereg uwag. Wczoraj wszedłem w te dokumenty i czytałem te zastrzeżenia, które związek ma do projektu ustawy.

Teraz mam pytanie do pani minister – czy również do pani trafiły te zastrzeżenia Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych? Jeśli tak, to bardzo bym prosił, aby w słowie końcowym odniosła się pani do tych zarzutów, które ta organizacja przedstawia. Bo te uwagi, które przedstawiono, nie są obojętne dla kół gospodyń wiejskich. Chcielibyśmy chyba wszyscy, żeby ta organizacja działała lepiej niż do tej pory. Chociaż muszę powiedzieć, że na wsi nie odbywają się żadne konkretne spotkania, jeśli koła gospodyń wiejskich ich nie organizują, współorganizują albo nie biorą w nich udziału. Za to kołom gospodyń wiejskich należą się ogromny szacunek i słowa uznania.

Jeszcze jedna kwestia natury ogólnej. Panie przewodniczący, zwracam się do pana. Niech pan swoim autorytetem wystąpi do rządu, aby skorygować te nierówności w stosunku do pozostałych kół. Po to, abyśmy traktowali wszystkie koła gospodyń wiejskich na jednakowym poziomie. Każde koło gospodyń powinno mieć szansę otrzymania zapomogi czy pomocy na swoje funkcjonowanie. Z pewnością to przyczyni się do dobra całej wsi, a także rozwoju tego, co koła gospodyń wiejskich robią w Polsce.

Prosiłbym panią minister o odpowiedź, czy ma pani wystąpienie Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych i jak się pani do tego wystąpienia odnosi. Jeśli pani nie ma, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby pani się z nim zapoznała. Z tego, co się orientuję, dostali je chyba wszyscy posłowie. Tyle, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. Jak pan apeluje do mojego autorytetu, to muszę panu powiedzieć, że już pierwsza ustawa pozwala na to i daje szansę wszystkim kołom gospodyń wiejskich, aby skorzystały z tej pomocy. Także tutaj nie ma żadnej segregacji. Każde koło gospodyń wiejskich w Polsce może skorzystać z pomocy. Wystarczy tylko zarejestrować się w ARiMR, który płaci te środki. To jest bardzo prosta rzecz. Nie ma tu, panie pośle, jakiegokolwiek segregacji na koła gospodyń – jak pan to powiedział – pisowskie i inne. Wszystkie koła Gospodyń w Polsce – i to chcę bardzo mocno podkreślić – mogą skorzystać z tej pomocy. Bardzo proszę pan poseł... Przepraszam. Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Robert Obaz (Lewica) – spoza składu Komisji:**

W stosunku do państwa sporów – faktycznie pan wiceprzewodniczący tutaj ma rację. Ta ustawa może przynieść kilka punktów procentowych i faktycznie pewnie przynosi. W przeciwieństwie do pana przewodniczącego, ja pamiętam, że Prawo i Sprawiedliwość w 2015 r. przejęło stery, a w 2018 r. wyszła pierwsza ustawa. Przypomnę – wybory samorządowe 2019 r., wybory europejskie i parlamentarne 2020 r. Dziwnie się składa, że akurat mieliśmy tyle czasu do tej pory, a nie zajęliśmy się tym. Tak jak nie zajęliśmy się też wypłatą suszowego dla rolników, którzy do tej pory go nie dostali.

Ale do meritum. Nie mam zamiaru tutaj z państwem się sprzeczać. Raczej chciałbym merytorycznie podyskutować na temat tej ustawy. Obecnie koła gospodyń wiejskich działają tak naprawdę w trzech formach. Jedna forma to te zgłoszone do ARiMR – to jest według tej ustawy. Druga według ustawy o kółkach rolniczych. Trzecia jako niezrzeszeni. Czwarta jako podmioty z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Mamy cztery formy prawne, w których to działa.

Chciałbym też sprostować – nie mówimy tylko o paniach, bo są też panowie w kołach gospodyń wiejskich. Nawet w powiecie bolesławieckim – cały czas pan mówi o paniach – w Zebrzydowej jest tylko męskie koło. Tak sobie panowie założyli. Można sobie sprawdzić to na stronie internetowej, gdzie jest cały ten wykaz kół. To jest rzecz pierwsza.

Druga rzecz. Skoro państwo mówią, że można się zarejestrować, to pytam stricte o taką formę prawną, gdzie... Niech to będzie stowarzyszenie zwykle, zarejestrowało się 10 osób. Ma nadaną formę prawną i teraz taką samą formę prawną ma w kole gospodyń wiejskich. Te same 10 osób, ta sama reprezentatywność. Jaki ma to sens? Gdzie jest cel? Jeżeli państwo mówią, że to w ogóle nie jest związane z wyborami – bo tak powiedzieliście. Zaprzeczyliście, kiedy pani wiceprzewodnicząca powiedziała, że to wyborcza gra i tyle.

Jeżeli to nie jest wyborcza gra, to chciałbym w imieniu klubu Lewica złożyć poprawkę. W art. 1 pkt 3 dodać, że w 2020 r. i w latach następnych koła gospodyń wiejskich mogą otrzymać z budżetu państwa pomoc finansową przeznaczoną na realizację zadań, o których mowa w art. 2 ust. 3. Przekazę ją na piśmie. Oraz w art. 1 pkt 4 w dodawanym art. 36b ust. 1 nadać brzmienie: „Maksymalny limit wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na pomoc finansową, o której mowa w art. 35a ust. 1, wynosi w poszczególnych latach...” – i tutaj poszczególne lata wypisane w oparciu o prognozę zaplanowaną na podstawie tego, że jest 43 000 wsi w Polsce. W jednej wsi może działać tylko jedno koło według tej ustawy. Przyjmujemy, że w 2029 r. będzie około 30 000 kół zarejestrowanych w ARiMR bez względu na to, jaka jest to forma prawna – bo nad tym trzeba popracować. Tutaj chciałbym poprosić o odpowiedź panią minister, żeby powiedziała, jak widzi takie prace, żeby doprowadzić do tego, by wszyscy byli tym objęci.

Przyjęliśmy, że ten przyrost jest bardzo podobny, jak państwo wykazali w swoich statystykach. Oczywiście rok do roku państwo zakładają, że jest 3000. My zakładamy, że w następnych latach jest to 2500. Później spada do 2000, potem 1500. A w ostatnich dwóch latach do 1000.

Skoro zdecydowanie nie jest to gra wyborcza i mówią państwo, że jest to bardzo potrzebne – o czym chyba wszyscy jesteśmy przekonani, bo nie słyszałem głosu, że ktoś nie jest przekonany, iż ta ustawa nie jest dobra i nie wspomaga rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. My wszyscy z tego korzystamy. Każdy z posłów i posłanek był na imprezie organizowanej przez koło gospodyń wiejskich bez względu na formę, w jakim ono jest. Dlatego też mam nadzieję i jestem o tym głęboko przekonany, że państwo, mając na względzie nie wynik wyborczy, lecz dobro tych ludzi i rozwój społeczeństwa obywatelskiego, rozpatrzą pozytywnie te poprawki na posiedzeniu Komisji i przegłosujemy ustawę tak, by panie i panowie z kół gospodyń wiejskich w kolejnych latach czuli się zabezpieczeni, że co roku średnio dostają 3500 zł. Państwo też zaplanowali 3500 zł. My do końca 2029 r. zapewniliśmy tym kołom gospodyń wiejskich 3500 zł. Jestem przekonany, że takie poprawki zostaną przyjęte, jeżeli – podkreślam to – nie mają państwo na względzie tylko tego, że jest to kampania wyborcza. Zaprzeczyliście temu, więc liczę na ukłon i pozytywne rozpatrzenie tych poprawek. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z posłów na sali?  
Oczywiście. Pani poseł Iwona Kozłowska, bardzo proszę.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo, mam bardzo krótkie pytanie do pani minister. Aczkolwiek chciałabym się odnieść do raportu z konsultacji społecznych z 2 marca. Odstąpiono od konsultacji społecznych projektu ustawy z uwagi na konieczność niezwłocznego wejścia w życie proponowanych rozwiązań, których celem jest między innymi zapewnienie kołom gospodyń wiejskich dostępu do pomocy finansowej z budżetu państwa, w celu aktywizacji wspólnot i społeczności lokalnych na obszarach wiejskich. Co stało na przeszkodzie, żeby od 2 marca, pani minister, takich konsultacji nie przeprowadzić? Rozumiem, że w tym czasie rozwinęła się epidemia, że zostaliśmy zamknięci w domach. Ale przecież można posługiwać się korespondencją, można w formie papierowej przekazać informację o działalności kół gospodyń. Koła gospodyń mogą się wypowiedzieć na temat swoich osiągnięć, ale mogą się również wypowiedzieć na temat opinii dotyczących skorzystania z tych środków, które państwo tak chętnie i tak pięknie rozdają. Oczywiście inicjatywa jest cenna i celna. Dlatego że każde dofinansowanie takich inicjatyw, każde dofinansowanie organizacji jest potrzebne i na pewno jest wspierające. Ale warto by było zapytać te organizacje, te panie, czy wolałyby w innej formie, czy wolałyby w innej postaci, jak udaje im się zarejestrować swoje koło, czy jest w tym jakaś trudność, czy mają z tym problemy, czego oczekują. Bo jeżeli dajemy komuś pieniądze, to chcielibyśmy się również dowiedzieć, jakie są ich oczekiwania i jakie są opinie z dotychczasowych działań i realizacji tego programu, który państwo realizują w kolejnym roku.

Pytanie moje dotyczy również koordynatorów wojewódzkich. Skoro pani wcześniej powiedziała, że koła gospodyń są bardzo aktywne, że koła gospodyń świetnie działają – bo tak jest, koła gospodyń rzeczywiście prowadzą działalność wychowawczą, kulturalną, środowiskową, opiekuńczą, zajmują się niemalże każdą dziedziną życia na wsi – to po cóż taki koordynator wojewódzki? Jakie jest jego zadanie? Czy mogłaby pani konkretnie, w kilku słowach powiedzieć, czego konkretnie będzie dotyczyło zadanie koordynatorów wojewódzkich? Co on będzie robił na tej wsi? Będzie coś organizował, uczył tańca, śpiewu? Co będzie robił ten koordynator? Skoro kobiety, które mają prawie już kilkusetletnie doświadczenie w pracy – koła gospodyń obchodzą teraz setne rocznice i mają świetne tradycje – to czego będzie taki koordynator uczył te kobiety, które wiedzą, co mają robić na wsi i jak mają działać? Jakież też ma mieć doświadczenie ten koordynator? Czy będą państwo weryfikować pod kątem doświadczenia, wiedzy? Jaka będzie weryfikacja i nabór na koordynatorów wojewódzkich? Czy to w każdym województwie czy regionalnie? Jak to będzie wyglądało od tej strony? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Małgorzata Tracz.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Szanowni państwo, chciałabym bardzo poprzeć poprawkę, którą zaprezentowała tutaj Lewica – poseł Obaz, poseł Kulasek. Rzeczywiście koła gospodyń wiejskich bardzo prężnie się rozwijają, przeżywają swój renesans. My jako Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi powinniśmy myśleć nie tylko wyłącznie w kategorii jednego roku, jeśli chodzi o wsparcie tej działalności – niezwykle istotnej dla społeczności lokalnej, często będącej takim motorem działań lokalnych, zrzeszającej wiele grup. Wiemy, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Naprawdę poważnie rozważmy to, aby to finansowanie, zgodnie z tym, co zaproponowała Lewica, rzeczywiście wynosiło po 3500 zł rocznie na koło i było zagwarantowane w perspektywie długofalowej, a nie tylko wyłącznie na rok obecny.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. Jeszcze raz o głos poprosił pan poseł Kulasek. Bardzo proszę.

**Poseł Marcin Kulasek (Lewica):**

Ja mam bardzo krótkie pytanie do pani minister. Czy macie państwo zdiagnozowane problemy z rozliczaniem tych środków? Jakie są główne problemy właśnie tych kół,

które te środki zdobędą? Czy jest diagnoza, jakie główne problemy mają z tym rozliczeniem? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ziejewski.

**Poseł Zbigniew Ziejewski (PSL-Kukiz15):**

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, pani minister, dzisiaj dostaliśmy na stole wraz z materiałami, drukiem 336, pismo do pana Roberta Telusa odnośnie do kół gospodyń wiejskich. Województwo kujawsko-pomorskie, gdzie jest 380 kół gospodyń wiejskich niezrzeszonych wcześniej w tym zapisie. Teraz przewodniczący tego związku zwraca się do pana przewodniczącego, żeby uznać zgodnie z ustawą wpisaną do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich.

To, co tutaj wszyscy przedmówcy mówią – dlaczego jest ten podział na wsi? Stare koła, nowe koła. Dlaczego jedni mogą otrzymywać, drudzy nie? Pan przewodniczący powiedział – zapiszesz się do ARiMR, możesz otrzymać pieniądze. Ale to nie o to chodzi przecież. Jeżeli mamy być mediatorami na wsi, a każdy poseł... Ja reprezentuję akurat powiat nowomiejski, warmińsko-mazurskie. Muszę pani minister powiedzieć, że w moim powiecie jest taka gmina Kurzętnik, gdzie jest 27 wsi i 27 kół zarejestrowanych przed tą ustawą. Działały bardzo dobrze, działają bardzo dobrze. Pełna inicjatywa społeczna i kulturalna w każdym zakresie. Dlaczego nie potrafimy iść krok do przodu i łączyć? Łączyć, jeszcze raz łączyć. Jeżeli występuje wśród posłów taka inicjatywa, że niech to będzie trwały zapis. Cieszę się, że w roku 2018 było 16 mln zł, w 2019 r. 29 mln zł, a teraz jest przeznaczony 40 mln zł. Zrobimy trwały zapis. Jeżeli idziemy dla wsi, wychodzimy naprzeciw kołom gospodyń wiejskich, to pokażmy tę inicjatywę, że faktycznie robimy trwały zapis, przyznajemy 40 mln zł co roku i te panie będą miały te środki – proporcjonalnie, ile ich się zawiąże. Było 5880. W tym roku jest 11 600. Nie wiem, jak się będą dalej rozwijały, bo mamy też w uzasadnieniu, że są powiaty, gdzie jest tylko jedno koło gospodyń wiejskich. Takie zapisy w uzasadnieniu też mamy. Do jakiej puli dążymy? Czy cel tej ustawy jest taki, że tworzymy w każdej gminie, w każdej wsi koło gospodyń wiejskich i mamy na nie pieniądze? Czy jest to taka decyzja odgórna?

Nie mogę się zgodzić z moim kolegą przedmówcą, który mówił, że panie płaciły składki po 15 zł. Mam trochę lat i nie słyszałem w moim powiecie, żeby któryś wójt albo organizacja pobierali składki od kół gospodyń wiejskich. No na miły Bóg... Nie słyszałem takich rzeczy. Nie wiem, może w różnych rejonach Polski działamy i w jednych rejonach były pobierane składki, a w drugich nie. Ja o takich rzeczach nie słyszałem i proszę... Chciałbym usłyszeć i może panowie mają jakieś dokumenty na ten temat? Bo bardzo chętnie byśmy to zobaczyli, a nie mówili gołosłownie.

Wracając do pani minister. To co tutaj koleżanka Niedziela powiedziała. Dlaczego jedne panie z kół gospodyń wiejskich – to też mnie bardzo nurtuje – są zapraszane na różne uroczystości, a drugie, które działają 20, 30, 40 lat, są w tym pomijane? Dlaczego dzielimy wieś i upokarzamy starsze koła, które już działały? Upokarzamy je. Dlaczego tak jest?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. O głos poprosiła pani europoseł Andżelika Możdżanowska, jedna z twórczyni tej właśnie ustawy. Bardzo proszę.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Andżelika Możdżanowska:**

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przysłuchuję się tej dyskusji i myślę, że wiele z tych osób, które odnoszą się do dzisiejszej ustawy, po prostu nie zna historii jej tworzenia. Prosiłabym, szczególnie państwa posłów, którzy są pierwszy raz, żeby się zapoznać. Ta ustawa przede wszystkim na pewno nie upokarza. Wręcz odwrotnie. Dała impuls do aktywnej działalności i inicjowania działań, ponieważ koła gospodyń wiejskich, kobiety gospodarne i wyjątkowe, miały ograniczone możliwości. Mówią państwo, że finansowały te organizacje samorządy. Oczywiście było to różnie w zależności od gminy. Ale tak naprawdę wiele z tych kół było zakładnikami samorządów i często dostawały jedynie nagrody.

Mówią państwo, że koła gospodyń wiejskich nie dzieliły się środkami finansowymi wypracowanymi. Wręcz odwrotnie. Korzystały z pomieszczeń kółek rolniczych – to jest najłagodniejsze pismo od trzech lat, które przeczytałam, z Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Naprawdę szacunek, że związek zrozumiał wartość tej ustawy i wspierania kół gospodyń wiejskich w Polsce. Widzę poważne wyciąganie wniosków. Bo pierwsze ataki były takie, że panie były zastraszane, panie nie mogły się rejestrować, panie były wystraszone, że cała procedura finansowo-prawna będzie bardzo skomplikowana. Rzeczywistość pokazała zupełnie inne fakty.

Chciałbym się odnieść przede wszystkim do podstaw. Środki finansowe to jest jeden filar, który zagwarantowaliśmy kołom gospodyń wiejskich. Bo drugim filarem... Prosiłabym, żeby wszyscy państwo parlamentarzyści się zapoznali, ci, którzy są od lat, doskonale to wiedzą, a jeżeli nie, to przypominam, że ten filar finansowy z Ministerstwa Finansów, czyli cały przychód jest zwolniony z podatku dochodowego, zwolnienie z podatku VAT do 200 tys. zł, koła gospodyń wiejskich nie mają obowiązku posiadania kasy fiskalnej, koła gospodyń wiejskich, mając tę osobowość prawną, mogą korzystać ze wszelkich dotacji. Dzisiaj samorządy podejmują uchwały i gospodarują odpowiednim funduszem dla tych organizacji. Do tej pory koła nie korzystały z tego – państwo doskonale to wiedzą. Dzisiaj koła gospodyń mogą korzystać ze wszystkich programów rządowych, bo jest ta osobowość prawna. Państwo mówią, że są różne formy osobowości prawnej – tak. Ale ta osobowość prawna, która została stworzona dla tych organizacji, które działały lokalnie od lat, ale były wyłączone ze wszelkiego wsparcia, były tak naprawdę tłamszone w tym, że nie mogły się rozwijać. Zresztą to widać – matematyka nie kłamie. Proszę zobaczyć, jak powstawały koła gospodyń wiejskich, ile jest pań i panów zarejestrowanych – bo zgadzam się, jest wielu panów, którzy podjęli tę inicjatywę. Jest nawet bardzo wielu przewodniczących kół gospodyń czy gospodarzy wiejskich, z czego bardzo się cieszę. Miały możliwość korzystania także stowarzyszenia. Ale co jest ważne? Ważne są te procedury podatkowo-finansowe. To jest niezwykle istotne, aby te panie i organizacje mogły korzystać ze wszelkich dotacji wsparcia i programów.

Korzystamy z kolejnych programów europejskich. Tworzymy kolejny budżet europejski. Już jesteśmy po rozmowach z panem komisarzem Januszem Wojciechowskim i będzie specjalny program stworzony właśnie dla lokalnych organizacji wiejskich i filar, z którego będą mogły skorzystać. Ale podstawa prawna to jest właśnie ten podstawowy element.

Dzisiaj pani pytała, co będzie robił pełnomocnik, koordynator. Proszę pani, właśnie całe procedury prawne, finansowe, gdzie panie świetnie sobie dały radę. Straszono uproszczoną ewidencją działalności gospodarczej. A to było tylko księgowanie czy złożenie CIT. Dzisiaj to wszystko panie z kół gospodyń wiejskich potrafią – organizować, przeprowadzać, koordynować. Potrafią na tej podstawie także korzystać z dodatkowego wsparcia.

Myślę, że dzisiaj powinniśmy dyskutować, co dalej, jakie dalej inicjatywy podejmować, abyśmy mogli włączać te organizacje w Krajowy Rejestr Kół Gospodyń Wiejskich. Nie ma żadnego przymusu. Dzisiaj panie i panowie naprawdę bardzo chętnie rejestrują tę działalność. Chętnie posłucham, pani minister, statystyki – jak to jest w kwestii nowych kół. Bo jeżeli ja się spotykam, to widzę, że ten przyrost jest ogromny. Jeżeli chodzi o to zabezpieczenie, to rzeczywiście pełnomocnicy w poszczególnych Agencjach Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa bardzo wspierają, także rozliczenia. Myślę, że tutaj jest kwestia działalności i koordynacji.

Życzę więc, aby panie mogły gospodarować tymi środkami finansowymi, mogły się dalej tak rozwijać, żeby ten impuls dawał im kolejne możliwości pozyskania, także z następnego budżetu. A my zrobimy wszystko, żeby te środki europejskie trafiły właśnie do tych organizacji, także wiejskich, ze wspólnej polityki rolnej i wszystkich innych programów pomocowych.

Jeżeli będą państwo życzyli sobie informacji o naszych inicjatywach, które podejmujemy również w Brukseli w tym zakresie, to chętnie się również podzielimy tą informacją. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękujemy pani poseł za zabranie głosu i wyjaśnienie, szczególnie tej historii kół gospodyń wiejskich i kwestii środków, które przyznajemy od paru lat. Jeszcze raz dziękuję państwu europosłom, że jesteście z nami. Tak jak słyszeliśmy, te sprawy w Komisji Europejskiej są poruszane i też środki są delegowane dla kół gospodyń wiejskich, ale też dla wszystkich organizacji wiejskich. Jeszcze raz bardzo dziękujemy, że państwo tymi sprawami się...

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Andżelika Możdżanowska:**

Panie przewodniczący, będą – to po pierwsze. A po drugie, chcieliśmy podzielić się jeszcze jedną informacją. Mamy ogromne bogactwo tradycji, którą musimy podtrzymywać. Kraje unijne zazdroszczą nam właśnie tego lokalnego patriotyzmu, który potrafimy wspierać. Naszym obowiązkiem jest go wspierać. Tam gdzie jest koło gospodyń wiejskich, tam jest nasza mała Polska. Ona jest niezwykle różnorodna – państwo o tym doskonale wiedzą, jak reprezentujemy nasze regiony. To jest obowiązkiem każdego z nas, aby dzisiaj poprzez takie ustawy właśnie wspierać działalność, funkcjonowanie i rozwój naszej małej Polski.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz podkreślę, że państwa obecność na posiedzeniu naszej Komisji pokazuje, że te sprawy są dla was bardzo ważne, a co za tym idzie, są ważne dla Polski i dla kół gospodyń wiejskich w Polsce. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Pozwólcie państwo, że przytoczę znaczenie słowa „tradycja”, na którą powołuje się pani europoseł. Tradycja to przekazywanie z pokolenia na pokolenie treści kultury, takie jak obyczaje, poglądy, wierzenia, sposoby myślenia i zachowania, normy społeczne uznane przez zbiorowość za społecznie doniosłe dla jej współczesności i przyszłości, jak również przeszłości. Pani wspomina tradycję. Chcę pani powiedzieć, że koła gospodyń wiejskich nie powstały w 2018 r., w momencie, kiedy pani napisała ustawę o kołach gospodyń wiejskich. Ta ustawa, o ile wspiera działalność finansową i umożliwia funkcjonowanie, lecz otrzymanie dofinansowania, o tyle – co najgorsze – dzieli. Te wszystkie pisma od dwóch lat mówią o tym, że dzieli koła gospodyń wiejskich.

Pani poseł, tradycja nieodłącznie wiąże się z ciągłością. A ciągłość to jest historia i tradycja kół, na które pani jeździ, w których uczestniczy pani między innymi w stuletniej tradycji, w obchodach stulecia koła. Przecież to tradycja i ciągłość. Powoływanie się na to, że to pani ustawa w 2018 r. spowodowała, że nagle zaktywizowały się koła gospodyń wiejskich, to już naprawdę – szacunek – jak można tak obrazić koła gospodyń wiejskich. W 2018 r. – pani powiedziała wyraźnie, ja sobie zapisałam – impuls do działania kół, które nie miały tego impulsu i nie działały, jak rozumiem? Pani mówi, że pani dała w 2018 r. impuls do działania, kiedy koła gospodyń wiejskich pracują 120 lat, są na wsi, były i będą, bez względu na to, czy pani będzie tę ustawę promowała czy nie.

Problem polega na tym, że jak się pisze ustawę, która ma pomóc kołom gospodyń wiejskich w uzyskaniu dodatkowego finansowania, to się pisze tak, żeby nie zmuszać ich do zerwania ze swoją ciągłością, tylko tak, żeby każdy, kto działa na wsi i tę tradycję promuje, mógł po te środki sięgnąć. I o to właśnie chodzi, że gdybyśmy wszyscy usiedli na tej sali, zaprosili i koła gospodyń wiejskich, w których uczestnikami są sami panowie, i koła gospodyń, które są w różnych formach, i przedyskutowali w demokratyczny sposób, jak można stworzyć ustawę, która będzie dawała możliwość ubiegania się o te finansowania w formie prawnej takiej czy innej, to to jest normalna praca. Chcę tylko przypomnieć, że w 2018 r., kiedy tworzyła się ta ustawa – jak pamiętam w 2018 r. zbliżały się eurowybory – to ta ustawa też się zmieniła. Między innymi było w niej zapisane, że 1,5 mln zł ma mieć pełnomocnik tylko do promowania tej ustawy. To było przed wyborami. Pani nie uniknie tego. Sami zdecydowaliście się na wykreślenie tego zapisu, bo był błędny.

Chciałabym usłyszeć, pani minister, odpowiedź na pytanie – czy i z jakich pieniędzy będzie opłacane tworzenie pełnomocników? Czy z tych 40 mln zł? Czy te 40 mln zł jest

wyłącznie dla tych kół? Jaki będzie koszt tego tworzenia pełnomocników wojewódzkich? Jak oni będą funkcjonowali? Od kiedy i jaki w tym roku 2020 to będzie koszt?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze naprawdę po jednym zdaniu, bardzo państwa proszę. Skończył nam się czas. Rozgadaliśmy się przy tak dobrej ustawie. Pani minister chce odpowiedzieć na pytanie, bo było ich dużo.

Pani poseł Iwona Kozłowska, jedno zdanie.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):**

Dobrze. Dziękuję, panie przewodniczący. Tutaj właśnie pani europoseł bardzo mnie zmartwiła, wypowiadając słowa, że koordynatorzy będą mieli jakieś określone zadania do wspierania, nadzorowania. Przecież koła gospodyń wiedzą, jak mają działać. To są inicjatywy oddolne, lokalne, społeczne. Te kobiety doskonale wiedzą, co jest ważne dla środowiska. Czy ten koordynator będzie narzucał im działania? To on będzie im mówił, co mają robić, bo jeżeli nie spełnią określonych warunków, to tych środków nie otrzymają? Na jakiej zasadzie to ma funkcjonować? Jak to ma działać? Dajcie państwo szansę na to, żeby te koła gospodyń działały tak jak dotychczas, w swojej tradycji, wiedzy i mądrości. Nie narzucajcie im niczego. Próbujecie po prostu te działania scentralizować. To jest to, co mnie strasznie boli i na co się nie zgadzam.

Pani pełnomocnik, mam bezpośredni kontakt z wieloma kobietami na wsi i z kołami gospodyń. Wiem, jak one są zaangażowane, i one naprawdę nie potrzebują koordynatorów, którzy będą im narzucali, jak mają działać, bo inaczej nie dostaną środków na dofinansowanie i wsparcie. Dziękuję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pan poseł Obaz, bardzo proszę.

**Poseł Robert Obaz (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Pani europoseł przywoływała tutaj historię powstawania. Ja w organizacjach pozarządowych związanych ze wsią i z miastem działam od kilkunastu lat. Mam więc świadomość tego, jak one funkcjonują, i to dosyć dokładnie. Sam kilka prowadzę. Jeśli chodzi o rozliczanie i ten ukłon w stronę kół gospodyń wiejskich, to ustawa o rachunkowości mówi, jak takie podmioty się rozliczają. Tu nie trzeba było kolejnej ustawy tworzyć. Nie, nie trzeba było, ponieważ w ustawie o rachunkowości wszystko jest rozpisane. Tak samo też stowarzyszenia nie płacą VAT i nie mają kas fiskalnych. To tak gwoli sprostowania.

Rozumiem, że pani popiera tę poprawkę, którą złożyliśmy, skoro tak państwo wybiegają w przyszłość i chcą dbać o koła gospodyń wiejskich.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł...

**Poseł Robert Obaz (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, myślę, że się tutaj spotkaliśmy, gdyż ustawa jest tak ważna w takim okresie. Proszę więc dać mi skończyć – jak każdemu innemu posłowi, który ma prawo się wypowiedzieć.

Jak rozumiem, pani jest za tym, żeby to dofinansowanie było cykliczne w kolejnych latach? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. Poseł Zbigniew Dolata. Bardzo proszę, panie pośle, jednym zdaniem.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Panie przewodniczący, dziękuję. Odniosę się do tego, co powiedziała pani przewodnicząca Niedziela po raz wtóry, ponieważ bohaterko kłóci się z faktami. Zaprzecza wręcz faktom.

Pani przewodnicząca, faktem jest, że w latach 90. i na początku tego wieku liczba kół gospodyń wiejskich gwałtownie spadała. Ustawa z 2018 r., której autorką była pani minister Możdzanowska, spowodowała renesans kół gospodyń wiejskich. Ta pomoc, która jest rokrocznie udzielana, sprzyja odtwarzaniu tej samorządności na poziomie każdej wioski.

Ja pamiętam tę sytuację, gdzie praktycznie w każdej wiosce było koło gospodyń wiejskich. A obecnie czy kilka lat temu było ich znacznie mniej. Ta ustawa jest dobra i nie da się tej ustawy skrytykować, stojąc na gruncie faktów. Ale oczywiście można stworzyć fakty alternatywne, jak to robi pani poseł Niedziela.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przysłuchuję się również naszej debacie pani euro-poseł Jadwiga Wiśniewska, która napisała mi długiego SMS-a. Nie będę go czytał, ale tylko powiem, że popiera działania kół gospodyń wiejskich i tę ustawę. Kończąc, napisała, że trzeba się brać do roboty, a nie tylko gadać. To jest chyba skierowane bardziej do posłów opozycji, którzy chcą gadać.

Pani minister, proszę o odpowiedź na pytania.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Bardzo dziękuję. Faktycznie pojawiło się dużo pytań. Postaram się odnieść pokrótce do wszystkich.

Projekt był przygotowywany od początku roku i żałuję, że pojawiła się epidemia koronawirusa, która niestety przesunęła jego procedowanie. Też zależało mi na tym, żeby te pieniądze wypłacać jak najszybciej. Niestety, COVID-19 to nie jest coś, na co mieliśmy wpływ. Tak jak powiedziałam, od początku roku pracowaliśmy nad tą ustawą. Chcieliśmy, żeby została przyjęta jak najszybciej. Ale niestety te wszystkie komplikacje związane z epidemią trochę te plany pokrzyżowały. Stąd też teraz chcemy, żeby jak najszybciej to doprowadzić do końca i żeby koła mogły już z tych środków korzystać.

Podstawą do wypłacania środków jest składanie wniosku przez koła, które są zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich. Aby wypłacać środki, był potrzebny jasny, przejrzysty rejestr, w którym mielibyśmy jasną sytuację, kto ma, a kto nie ma osobowości prawnej. Panie z kół gospodyń wiejskich faktycznie działają w różnych formułach. Podobnie jak cały sektor organizacji pozarządowych. W sektorze organizacji pozarządowych mamy też stowarzyszenia zwykłe, stowarzyszenia zarejestrowane w KRS. Pan poseł tutaj błędnie wskazał, że do zarejestrowania stowarzyszenia zwykłego wymagane jest 10 osób. Są potrzebne trzy osoby. Te stowarzyszenia są rejestrowane przez starostów. Stowarzyszenia z kolei mogą być też rejestrowane w KRS. Wtedy jest potrzebnych siedem osób. Jeszcze inaczej działają fundacje. Nikt ze stowarzyszeń zwykłych nie mówi na przykład: „dlaczego ja nie mogę otrzymywać pewnych środków” – skoro sami wybierają to, że nie chcą się zarejestrować w KRS. Po prostu są to różne formy działania dostosowane do potrzeb osób, które je zakładają.

My daliśmy też kołom niezależność i samodzielność. Naprawdę, pretensje o to, że kobiety wybierają tę niezależność i samodzielność oraz że nie chcą być podporządkowane jakimś organizacjom, dla mnie w XXI w. są trochę nie na miejscu.

Przytoczę kilka przykładów, jak wygląda, niestety, funkcjonowanie tych organizacji. Sama miałam mnóstwo telefonów. To było bardzo przykre, kiedy przychodzi wójt do pań, które chcą się zarejestrować, i mówi: „jeżeli się zarejestrujecie, to nie dostaniecie żadnych pieniędzy”. Albo panie boją się spotkać i proszą o spotkanie pod osłoną nocy, bo wójt je zastrasza – wójt albo starosta. Naprawdę, panie pośle, bardzo chętnie podam potem konkretne przykłady właśnie z województwa kujawsko-pomorskiego. To, że teraz na przykład wójtowie nie będą mogli kontrolować i nie będą mogli mówić kołom: „macie wydać pieniądze w tym konkretnym sklepie, bo ten sklep prowadzi działacz naszej partii”. To, proszę pana, jest dla mnie po prostu nie do zaakceptowania. To jest prawdziwe dzielenie kół. Nie może być takich przykładów. Nie może być takich sytuacji.

Kolejna sprawa – masowa dezinformacja. Jeżdżenie do kół gospodyń wiejskich, które się zarejestrowały, i mówienie, że nie zostaną zaproszone na dożynki za to, że się zarejestrowały w rejestrze, jest niedopuszczalne. Powiem szczerze, miałam naprawdę mnóstwo takich telefonów. Od zdesperowanych kobiet. Państwo powołują się na swoją wiedzę na temat sytuacji na wsi. Skoro tak, to wiecie też, że dożynki to jedno z najważniejszych świąt na wsi. Zabranianie kołom przychodzenia na dożynki dlatego, że są zarejestrowane – mnie osobiście się to nie mieści w głowie. A niestety chociażby u mnie w regionie takie sytuacje się pojawiały.



Odnosząc się do tych koordynatorów wojewódzkich, którzy tutaj wywołali tyle zainteresowania. W ustawie jest wyraźnie zapisane, że oni mogą być powoływani. To jest fakultatywne. My nie planujemy powoływania tych koordynatorów, bo po prostu nie ma takiej potrzeby w tym momencie. W Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – do czego się odnosiła pani minister Możdżanowska – są pełnomocnicy i oni funkcjonują od początku działalności rejestru. Oni pomagają kołom, przekazują im wskazówki. Ale nie ma mowy o żadnej centralizacji. Nie ma mowy absolutnie o żadnym mówieniu, na co pieniądze mają być wydawane. Ustawa i rozporządzenie zostały w taki sposób przygotowane, że koła mają bardzo dużą swobodę w wydawaniu tych środków. One je przeznaczają na różne rzeczy – na zakup strojów, na organizację różnych spotkań gminnych lub powiatowych, na organizację półkolonii dla dzieci, na organizację wyjazdów dla siebie. Naprawdę to pole jest bardzo szerokie. Absolutnie nikt nie zamierza mówić kołom, na co te pieniądze mają wydawać, bo panie i panowie z kół sami najlepiej wiedzą, na co te pieniądze wydać i czym się chcą zajmować w swojej działalności. Niektóre koła stawiają bardziej na działalność na przykład związaną z kultywowaniem tradycji, kultury, a niektóre na działalność wychowawczą, jeszcze inne na działalność integracyjną. Absolutnie nie ma takiego zagrożenia, że ktokolwiek będzie mówił kołom, na co one mają te pieniądze wydawać.

Jeśli chodzi o przeznaczone 40 mln zł – to są pieniądze w całości przeznaczone na pomoc kołom gospodyń wiejskich. W ramach tych środków ani jedna złotówka nie zostanie przeznaczona na działalność pełnomocnika do spraw lokalnych inicjatyw społecznych. Tutaj więc też mogą być państwo spokojni. Te pieniądze w całości trafią do kół. Mam nadzieję, że tak się faktycznie stanie, że tyle kół, także nowych, się pojawi oraz że koła będą zwiększać swoją liczebność.

Tutaj też padła taka propozycja, żeby każde koło dostawało 3500 zł. Powiem szczerze, że to byłoby bardzo krzywdzące dla kół, które są większe. Bo w tym momencie koła mogą dostać 3000, 4000 lub 5000 zł. Dlaczego teraz nagle wszystkie koła miałyby dostawać akurat 3500 zł? Dla mnie to jest niezrozumiałe.

Jeśli chodzi o statystyki, stan na 31 grudnia 2018 r. – 5048 kół, stan na 31 grudnia 2019 r. – 8828 kół, natomiast na 29 kwietnia 2020 r. – 9110 kół. Mamy nadzieję oczywiście, że ta liczba będzie cały czas rosła. Zainteresowanie jest bardzo duże.

Chciałabym też się odnieść do tego, co padło, że w niektórych powiatach jest na przykład jedno koło. Niestety, wiele zależy od samorządowców. Nie zliczę, na ile pytań musiałam odpowiadać, z którymi panie dzwoniły do mnie i pytały na przykład – czy to jest urzędowy zakaz zapraszania na dożynki? Niestety takie informacje były. Albo – czy każde koło będzie ścigane przez urząd skarbowy? Takie informacje też się pojawiały. Albo rzekomy zakaz posługiwania się przez koła gospodyń wiejskich swoją historią i tradycją, jeżeli się zarejestrują. I to, niestety, były słowa pana przewodniczącego kółek rolniczych. Zachęcam do zapoznania się z jego wywiadem. Chętnie przekażę później. Proszę państwa, to jest zmiana formy prawnej działania. To nie jest nagłe odcięcie od tradycji i historii. Przekazywanie takich informacji mnie osobiście nie mieści się w głowie. To pokazuje, jak duża była skala dezinformacji, jak duża była skala walki z tą ustawą. Myślę, że to warto prostować. W zeszłym roku udało nam się zorganizować serię spotkań dotyczących właśnie takiego rozwiania wątpliwości. To były spotkania z przedstawicielami urzędów skarbowych, sanepidu. Udało się wiele tych wątpliwości wyjaśnić. Myślę, że to spowodowało też, że mamy ciągle wzrost liczby tych kół. Po prostu chodzi o to, żeby prostować te fałszywe informacje i pokazywać w praktyczny sposób, co można robić i jak się rozliczać. Na ten rok też planowaliśmy kolejną serię spotkań. Mam nadzieję, że za kilka miesięcy sytuacja w miarę się uspokoi i będziemy mieć na tyle bezpieczną sytuację epidemiologiczną, żeby można było te spotkania przeprowadzić. Jeżeli nie, być może przyjmujemy w formie webinarów, szkoleń online.

Chcemy cały czas tę wiedzę przekazywać. Chcemy pokazywać, że warto. Cały czas podkreślam – to wszystko jest dobrowolne. Jeżeli mamy grupę nieformalną, grupę zarejestrowaną jako stowarzyszenie – czy zwykłe, czy rejestrowe – czy w jakiegokolwiek innej formie prawnej, to jest pełna dowolność. Zostawiamy ją. Te osoby, które chcą tworzyć

koło gospodyń wiejskich i chcą się zarejestrować, mogą to zrobić, zgłaszając się do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Padło pytanie, jaka jest liczba tych nowych kół. W tym momencie to jest ponad 5000 kół. Na początku, jeżeli chodzi o rejestrację, to było w proporcji 40 do 60, czyli około 40% kół starych z tradycjami, które działały już wcześniej od lat, wybierało tę formę rejestracji. 60% było nowych. W tym momencie to jest mniej więcej 50 na 50. Czyli widać, że też te koła zaczynają doceniać tę formę. Zaczynają doceniać nie tylko środki. Tak jak powiedziała pani minister Możdżanowska, to nie są tylko środki, które trafiają do kół gospodyń wiejskich. To przede wszystkim liczne ułatwienia podatkowe, ułatwienia związane z rejestracją.

Powiem państwu szczerze, ja akurat się wywodzę z sektora organizacji pozarządowych i rejestracja na przykład stowarzyszenia czy fundacji w KRS to czasami jest droga przez mękę. Myślę, że każdy z nas, kto przez to przechodził, to sobie z tego zdaje sprawę. To ułatwienie rejestracji też było przystosowane właśnie do charakteru działalności kół gospodyń wiejskich. Moim zdaniem bardzo dobrze zostało przyjęte i przede wszystkim docenione.

Jeśli chodzi o pismo, które wpłynęło od związku kółek rolniczych bodajże, powiem szczerze, że akurat chyba do mnie nie wpłynęło. Ale wcześniej otrzymywaliśmy też pisma z kółek rolniczych i znam te argumenty. Ale jeszcze raz powtórzę – to jest pełna dowolność. Jeżeli koła chcą się rejestrować, każde z nich może się zarejestrować w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich, nie ma tutaj ograniczeń. Będziemy pracować nad mechanizmem, który zapewni środki co roku – taki jest mój cel. Chciałabym, żeby co roku koła gospodyń wiejskich mogły otrzymywać takie środki.

Oczywiście są też inne programy rządowe, programy prowadzone przez instytucje kultury, w ramach których koła mogą otrzymywać dotacje. To jest na przykład EtnoPolska, Kultura Interwencje. W zeszłym roku był także nabór ze środków unijnych. Cały czas pracujemy nad nowymi programami. Ja też oczywiście chciałabym w przyszłości – to jest taki, można powiedzieć, dalekosiężny plan – przygotować jakiś program, który dotyczyłby na przykład remontów świetlic wiejskich. To jest bardzo duża potrzeba. Koła często podnoszą, że nie mają siedziby, że nie mają gdzie się spotykać. A często niestety wójtowie po prostu zwalczają koła i uniemożliwiają im spotkania na przykład w budynkach gminnych. Oczywiście nie wszyscy. Wielu samorządowców bardzo chętnie współpracuje z kołami i naprawdę je niesamowicie wspiera – ze wszystkich barw partyjnych, żeby nie było zarzutu, że tylko samorządowcy z Prawa i Sprawiedliwości wspierają. Nie. Znam bardzo wielu samorządowców z innych partii, którzy wspierają też zarejestrowane koła. Nie przeszkadza im to, że są zarejestrowane. Wydaje mi się, że to jest taki model współpracy, do którego powinniśmy dążyć.

To już jest kolejny rok funkcjonowania ustawy. Na ten rok planowaliśmy, także w ramach spotkań z kołami, przeprowadzenie pewnego rodzaju ewaluacji – żeby porozmawiać o tym, co można ewentualnie zmienić, co się sprawdziło, co się nie sprawdziło. To oczywiście będzie utrudnione z powodu epidemii koronawirusa, ale mam nadzieję, że uda nam się jakąś inną formę przyjąć dla tego rozwiązania.

Jeszcze chciałabym tutaj sprostować taką informację. Pani poseł zarzuciła, że ktoś będzie odgórnie tworzył koła gospodyń wiejskich – że ci koordynatorzy będą jakoś odgórnie te koła tworzyć. To jest kompletna bzdura. Aby się zarejestrować w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich, po prostu zainteresowane osoby muszą się do niego zgłosić, złożyć odpowiednie dokumenty. Nie ma mowy i nie ma nawet możliwości prawnej, żeby w jakikolwiek sposób odgórnie tworzyć koła gospodyń wiejskich.

Jeszcze raz chciałabym zaapelować przy tej okazji, żeby bardziej skupić się na współpracy z nimi, na docenieniu tego, co robią koła gospodyń wiejskich, niż na dążeniu za wszelką cenę, żeby koła znowu były uzależnione od jakichś organizacji, żeby były im podległe i był model taki jak wcześniej, że wójt, dając pieniądze, mówi, w którym sklepie koło ma się zaopatrywać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani minister. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Ja mam pytanie do pani minister.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Będziemy procedować paragrafy szczegółowo, to wtedy...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Pani minister odpowiadała, a ja mam pytanie.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Druk nr 336. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do tytułu ustawy? Rząd?

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Chciałbym jeszcze wrócić do pytania do pani minister. Pan nie dał mi głosu. Pani minister powiedziała, że mówimy o równych prawach. Dlatego mam pytanie. Przecież sama ustawa w art. 4 mówi, że w jednej wsi jedno koło. Więc nie możemy rozmawiać o równych prawach, bo o środki państwowe ubiegać może się tylko jedno koło w jednej wsi – koło, które będzie zarejestrowane.

Pani mówi, że w tej chwili jest 50 na 50. Czyli 50 starych na 50 nowo powstałych. Czyli tak naprawdę wykluczamy 50% starych kół, które nie będą wchodziły. Bo rozumiem, że z tych zarejestrowanych tylko 50% jest starych. Czyli możemy brać pod uwagę, że przynajmniej 50% z nich się w ogóle nie zgłasza do ARiMR, jak pani dobrze wie. Nie mogą się ubiegać o te dotacje.

Takie zasadnicze, ideologiczne pytanie – jeśli w danej wsi są już koła gospodyń wiejskich, to dlaczego pani mówi, że będzie tworzyła program remontów świetlic dla kół gospodyń wiejskich czy pomieszczeń, w których się spotykają. Teraz pytanie – kto się będzie mógł ubiegać? Czy koła, które są zarejestrowane w ARiMR, czy inne też?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani poseł, pani przewodnicząca...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Pani minister odpowiedziała i musimy usłyszeć odpowiedź drugą.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani przewodnicząca, proszę, żebyśmy się nie przekrzykiwali. Pani minister powiedziała, że w planach ma taki program, a pani już zadaje pytania szczegółowe. To nie jest...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Ale to się z tym łączy... Panie przewodniczący, chwileczkę. To się łączy z tym, że na terenach wiejskich mamy dwa albo trzy rodzaje formy prawnej kół. Teraz pytanie – kto się będzie mógł ubiegać? Tak jak teraz nie może się ubiegać o środki państwowe część kół, które działają na starych zasadach...

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Kultura mi nie pozwala przekrzykiwać się z panią. Ale zadajemy, pani przewodnicząca, w tej chwili pytania do projektu ustawy – konkretnie do tytułu. Czy ktoś ma uwagi do tytułu? Rząd? Legislatorzy? Posłowie? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Artykuł 1, zmiana 1. Czy są uwagi do zmiany 1? Pani poseł, proszę.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Pani minister powiedziała, że nie ma obligatoryjnego powoływania pełnomocników wojewódzkich do wspierania kół gospodyń wiejskich. To w takim razie na jakich zasadach wojewodowie będą powoływać? Kiedy będzie się ktoś zgłaszał? Proszę mi wytłumaczyć, co to oznacza. Czy państwo, pisząc to w ustawie, wiedzą, ilu wojewodów zgłosiło chęć

powoływania takich koordynatorów? Czy też państwo w ogóle nie wiedzą, tylko po prostu dali taką możliwość – nie badając sprawy, czy oni są potrzebni?

Przepraszam, nie skończyłam.

Czy są potrzebni? Na jakich zasadach – jeszcze raz – i na czym się mają opierać wojewodowie, powołując koordynatorów? Bo rozumiem, że jeżeli będą powoływać, to zabezpieczone są do tego środki. Pytanie – gdzie są te środki i gdzie są do nich rozporządzenia?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję. Pani minister?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Jeżeli chodzi o proporcje dotyczące rejestracji – tutaj mamy pewne niezrozumienie. Ja mówiłam o proporcji, jeżeli chodzi o liczbę zarejestrowanych kół. W tym momencie około 50% to są koła stare, 50% to są koła nowe. To nie znaczy, że to jest urzędowo narzucona proporcja ani że stare koła gospodyń nie będą mogły się zarejestrować ponad ten procent, który obecnie jest w rejestrze. Tak jak powiedziałam – to jest pełna dowolność i tutaj to zależy wyłącznie od ich decyzji. A jeżeli chodzi już o to, które skorzystają, a które nie, to jest ich wybór, ich decyzja. My na pewno będziemy informować o tym, co się wiąże z funkcjonowaniem tej ustawy, żeby walczyć z tą dezinformacją, która obecnie się często pojawia.

Jeśli chodzi o świetlice – przede wszystkim z nich korzystają cały gminy. Przede wszystkim to nie jest przedmiotem tej nowelizacji. Ale bardzo chętnie z panią poseł później porozmawiam. Być może uda się wspólnie wypracować też pewne propozycje na przyszłość. W kwestii koordynatorów wojewódzkich – chciałabym bardzo wprowadzić taką jasną sytuację, żeby nie było jakiegoś mieszania dwóch pojęć. Z jednej strony mamy pełnomocników w Agencjach Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którzy są dedykowani do tego, żeby pomagać kołom w procesie rejestracji, a później w procesie rozliczania środków. Z drugiej strony mamy w ustawie możliwość, aby funkcjonowali także koordynatorzy wojewódzcy. To jest fakultatywne. To jest tylko możliwość. Na razie nie mieliśmy sygnałów, które by wskazywały na to, że będzie to potrzebne. Ale tak jak powiedziałam, planujemy przeprowadzić ewaluację, planujemy przeprowadzić rozmowy w różnych województwach. Faktycznie, są województwa, w których liczba tych kół gospodyń wiejskich jest niewielka. Otrzymuję też stamtąd sygnały, że jest dużo dezinformacji i przekłamań na temat ustawy.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękujemy, pani minister. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Dziękuję. Pani przewodniczący, szanowni państwo, w zakresie zmiany 1, a także 2 mamy jedno pytanie i uwagę o charakterze redakcyjnym. Prosilibyśmy Komisję o upoważnienie do wprowadzania zmian, które są niezbędne, konieczne, legislacyjne. Otóż ta uwaga redakcyjna – w lit. a zmiany 1 proponowalibyśmy, aby ona rozpoczynała się od słów: „Użyte w ust. 1 i 5 w różnych przypadkach wyrazy...”, i dalej bez zmian. Dlatego że w obu ustępach mamy różne przypadki. W związku z tym należałoby taką standardową formułę w tym przypadku zastosować.

Natomiast co do zmiany 1 i 2 mamy pytanie o przepisy intertemporalne. Usytuowanie instytucjonalne obecnie pełnomocnika rządu do spraw małych i średnich przedsiębiorstw w projekcie do spraw lokalnych inicjatyw społecznych ma charakter nietypowy. Stąd pytanie i wątpliwość, a nie uwaga – czy ta współpraca w nadzorze czy ewentualne postępowania, które się toczą, nie potrzebowałyby, aby płynnie przejść i określić w przepisach o charakterze intertemporalnym kwestie wpływu projektowanej regulacji na toczące się postępowania i sprawy prowadzone przez obecnego pełnomocnika rządu, którego zadania przejmie pełnomocnik rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pytanie do wszystkich państwa posłów na sali, jak również tych przed kamerami, którzy nas obserwują – czy ktoś z państwa jest przeciwny temu, abyśmy dali

delegację dla Biura Legislacyjnego do wprowadzenia tych drobnych poprawek legislacyjnych?

Nie widzę. Przyjmujemy, że taką delegację Biuro Legislacyjne otrzymało.  
Jeszcze pani poseł, bardzo proszę.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Ja będę jednak drążyła, pani minister, pytanie dotyczące koordynatorów wojewódzkich. Ponieważ dają państwo w ustawie taką możliwość, więc moje pytanie – dlaczego to się w ustawie znalazło, skoro pani minister sama powiedziała, że na razie nikt się nie zwrócił i nie ma takich informacji, że ktoś będzie chciał powoływać tych koordynatorów? Jeśli w każdym oddziale powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa są pełnomocnicy, którzy mogą pomagać tym kołom w wypełnianiu i w składaniu tych informacji, to po co wojewódzcy? Sami państwo przyznali, że niekiedy w jednym powiecie jest jedno koło. Co oni będą robili? Jak będą finansowani? Skoro się taką delegację ustawową daje, to wypadałoby w ocenie skutków regulacji pokazać, ile to będzie kosztowało, jeśli będą powołani, i z jakich środków budżetowych będzie to utrzymywane. Bo pani nie odpowiedziała na moje pytanie. Jeżeli wojewodowie powołają, to z jakich funduszy będą utrzymywani ci koordynatorzy?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Mam wrażenie, że to jest to samo pytanie zadane drugi raz. Bardzo proszę, pani minister, odpowiedzieć, bo pani poseł nie zrozumiała odpowiedzi.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Dobrze. Jeszcze raz powiem. W ustawie to jest wprowadzone fakultatywnie. Tak jak powiedziałam, planujemy też przeprowadzić ewaluację, przeprowadzić rozmowy. Jeżeli coś okaże się w toku tych dyskusji z przedstawicielami kół gospodyń wiejskich, wtedy będziemy nad tym pracować i wtedy będzie możliwość, żeby takie osoby powoływać. Na razie te osoby, ci pełnomocnicy, którzy są w Agencji, to jest wystarczające rozwiązanie. Ale mamy nadzieję, że liczba tych kół będzie cały czas wzrastać. To się będzie też wiązało z większym obciążeniem pełnomocników. Jeżeli się pojawi taka konieczność, wtedy będziemy mogli o tym dyskutować.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Stwierdzam... Stwierdzam... Pani poseł...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Panie pośle, tworzymy prawo. Może przypomnę, w tej izbie tworzymy prawo. Pani minister mówi, że zapisuje w ustawie, że będą koordynatorzy, i nie umie mi odpowiedzieć na pytanie, jak oni będą finansowani. Tylko mówi, że jest to fakultatywne. Nawet jak jest fakultatywne, to rząd powinien się przygotować do tego, skąd będą wypłacane pieniądze na fakultatywnych pełnomocników. Jeżeli pani tego nie wie, to proszę się zwrócić do ministra finansów.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani poseł, widzę, że jest pani bardzo negatywnie nastawiona do tej ustawy i bardzo nad tym ubolewam...

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Będzie płacił. Może z tych 40 mln zł.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani poseł, nauczymy się jednego. Naprawdę chciałbym prowadzić to posiedzenie – gdyby mi pani pozwoliła. Nie udzielałem pani w tej chwili głosu. Pani włącza swój mikrofon i mnie przekrzykuje. Ja naprawdę, mimo że pochodzę ze wsi, z prowincji, to tej kultury jestem nauczony, że jak jedno mówi, to drugie się nie wtrąca. Jeśli nie udzielam pani głosu, to proszę nie włączać mikrofonu, nie mówić, bo to jest przynajmniej niekulturalne. Tylko tyle powiem.

**Poseł Dorota Niedziela (KO):**

Gdyby mi pan udzielał głosu, to bym była bardzo grzeczna.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Za każdym razem pani udzielam głosu, pani poseł. I znów pani zrobiła to samo co ostatnio. Stwierdzam, że zmiana 1 została rozpatrzona przez Komisję. Przechodzimy do zmiany 2. Czy ktoś z państwa ma uwagi do zmiany 2? Biuro Legislacyjne.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Zgłaszamy tę samą uwagę co do zmiany 1 w zakresie – czy właściwie pytanie – przepis o charakterze intertemporalnym.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani minister?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Odnosnie do przepisów intertemporalnych – mamy w tym momencie zamknięte wszystkie postępowania. Nie ma toczących się postępowań. Pierwotnie myśleliśmy o takich przepisach, ale zbadaliśmy, jaki jest stan, i po prostu w tym momencie nie są one potrzebne.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł – do zmiany 2.

**Posel Dorota Niedziela (KO):**

Panie pośle, na tym polega ucieranie stanowiska, że się często zadaje niewygodne pytania. Można pytać. Ucinanie pytań nie jest dobrą tradycją tego Sejmu. Ja tylko chciałam uzyskać odpowiedź od pani minister. Skoro nie uzyskuje odpowiedzi, to będę pytała nadal.

Pani minister, jeszcze raz. Zmiana druga też mówi o pełnomocniku rządu, więc mogę się do tego odnieść. Jeszcze raz. Jakie będzie finansowanie koordynatorów wojewódzkich pełnomocnika do spraw kół gospodyń wiejskich? Z jakich pieniędzy będzie płacone? Kto będzie na końcu? Kto zapłaci? Czy będzie to z puli 40 mln zł przeznaczonych na pomoc kołom gospodyń wiejskich, czy będzie to z puli wojewodów?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Przepraszam. To ja dołożę do tego pytania – kto finansuje przewodniczące kół gospodyń wiejskich? Myślę, że przy okazji będzie to odpowiedź na pytanie, które pani poseł zadaje. Bo pani poseł tylko patrzy na kasę. Przewodniczący, zastępcy, sekretarze kół gospodyń wiejskich pracują tam dla finansów i chcą na tym zarabiać. Pani poseł, naprawdę współpracuję z wieloma kołami gospodyń wiejskich i te wspaniałe panie i ci wspanieli panowie pracują tam społecznie, bo to jest dla nich hobby. To naprawdę praca społeczna, a nie dla pieniędzy, jak to pani ciągle sugeruje. Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Rozumiem, do czego pani wiceprzewodnicząca dąży. Koniecznie chce wykazać, że z tych 40 mln zł jakaś pula nie trafi do kół gospodyń wiejskich. Muszę panią rozczarować, bo całe 40 mln zł jest przeznaczone wyłącznie na pomoc dla kół gospodyń wiejskich.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś ma uwagi do zmiany 2?

Czy to jest uwaga do zmiany 2, pani poseł? Bardzo proszę.

**Posel Dorota Niedziela (KO):**

Bardzo dziękuję, bo o odpowiedź na to pytanie upominałam się od początku, pani minister – czy całe 40 mln zł jest przeznaczone. Pani na to nie odpowiadała.

Panie przewodniczący, to nie o to chodzi...

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Ale czy pani ma uwagę do zmiany 2?

**Posel Dorota Niedziela (KO):**

Tak. Pan zarzuca mi, że mówię o pieniądzach, ale to są ważne sprawy. Całe 40 mln zł powinno pójść do kół gospodyń wiejskich – żeby była jasność.

Pani minister dalej mi nie odpowiedziała, jak będą finansowani i z której puli koordynatorzy wojewódzcy?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma jeszcze uwagę do zmiany 2? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana 2 została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany 3. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Krótkie pytanie do wnioskodawców – jakie różnice uzasadniają zastosowanie konstrukcji dosyć analogicznej w art. 35a do konstrukcji przewidzianej w art. 35? Chodzi o ust. 2–8. Czy strona wnioskująca projekt ustawy nie rozważała zastosowania przepisów art. 35 ust. 2–8?

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł zgłasza też poprawkę do zmiany 3? Bardzo proszę jeszcze raz ją zgłosić. Proszę włączyć mikrofon.

**Poseł Robert Obaz (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Przepraszam. W art. 1 pkt 3 w dodawanym artykule 35a ust. 1 nadać brzmienie: „W 2020 r. i w latach następnych koło gospodyń wiejskich może otrzymać z budżetu państwa pomoc finansową przeznaczoną na realizację zadań, o których mowa w art. 2 ust. 3”.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję. Jakie zdanie ma rząd o tej poprawce? Bardzo proszę.

Tak, będziemy rozpatrywać łącznie obydwie.

**Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Jadwiga Romaszko:**

Jadwiga Romaszko, zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

Artykuł 35 w dotychczasowym brzmieniu wyekspirował, bo przewidywał udzielanie pomocy w ciągu roku od wejścia w życie ustawy. Ten rok minął. Stąd nasi prawnicy musieli zastosować konstrukcję polegającą na tym, że ta pomoc w 2020 r. może być udzielana przy założeniu, że wprowadzimy nowy przepis. My to dyskutowaliśmy u siebie...

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Pani dyrektor, przepraszam, że przeszkodzę. Chciałbym, żeby posłowie, którzy uczestniczą zdanie, przygotowali się do głosowania. Za chwilę będziemy głosować nad poprawką. To chwilę potrwa. Proszę, by posłowie się zalogowali, żebyśmy mogli przeprowadzić głosowanie. Proszę. Bardzo przepraszam, że przeszkodziłem.

**Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Jadwiga Romaszko:**

Tutaj pani minister już odpowiadała. Artykuł 35a jest powiązany z art. 36b, gdzie jest tak zwana reguła wydatkowa. To jest te 40 mln zł. Zmiana w art 35a i rozciąganie tych przepisów na kolejne lata to raczej decyzja na przyszłość. Natomiast na ten moment rząd zaproponował w regule wydatkowej wydatki na 2020 r. Każda zmiana mówiąca o kolejnych latach musiałaby być sprowadzona do tego, że w art. 36b jest rozpisywana reguła wydatkowa na 10 lat. Teraz rząd przyjął zmiany na 2020 r. Dyskusja i przymiarki do kolejnych zmian – jako urzędnik mówię, że nie powinien być to temat do dyskusji na ten moment. Powinno się do tego wrócić w spokojniejszych czasach.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Przegłosujemy tę poprawkę. Czy państwo posłowie są przygotowani? Jeszcze chwile? Pani przewodnicząca się nie przygotowała.

Stanowisko rządu jest, jak pan usłyszał, że to nie jest chwila, żebyśmy zmieniali regułę na 10 lat, 10-letnią. To można zrobić przy projektowaniu budżetu na przyszły rok.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw poprawce? Kto z państwa się wstrzymał? Oczywiście gło-

sujemy łącznie nad obiema poprawkami. Było mówione, że rozpatrujemy te poprawki razem. Dziękuję bardzo.

Prosimy o podanie wyników. 30 osób oddało głos. Mamy więc kworum. Za 13, przeciw 17, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Czy są jeszcze uwagi do zmiany 3? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana 3 została rozpatrzona przez Komisję.

Przechodzimy do zmiany 4. Czy są uwagi do zmiany 4? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana 4 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do art. 2. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Dziękuję. Prosilibyśmy wnioskodawców o uzasadnienie skrócenia standardowego *vacatio legis*, które przewiduje ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych – to jest 14-dniowego *vacatio legis* – wraz ze wskazaniem, że demokratyczne zasady państwa prawnego oraz ważnego interesu publicznego nie stoją temu na przeszkodzie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani minister, proszę uzasadnić.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Anna Gembicka:**

Ta zmiana jest podyktowana tym, że zależy nam na tym, żeby koła gospodyń wiejskich jak najszybciej otrzymały tę pomoc, szczególnie w tym trudnym czasie, w którym jesteśmy. Dostajemy wiele zapytań, czy na przykład będą mogły otrzymać środki na szycie maseczek na walkę z koronawirusem. Chcemy, żeby ta pomoc jak najszybciej do nich mogła wpłynąć.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że art. 2 został przez Komisję rozpatrzony.

Teraz poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy. Będziemy teraz głosować. Bardzo proszę państwa posłów o przygotowanie się do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem całości projektu ustawy, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeszcze chwileczkę, czekamy.

Panie pośle, możemy już zakończyć głosowanie? Jeszcze chwila, jeszcze pan poseł się próbuje logować. Damy szansę panu posłowi, bo koła gospodyń wiejskich będą rozliczać później posłów.

Bardzo dziękujemy. Zamykam głosowanie. Wszyscy wiedzą, że pan poseł Cieślak głosował za – do protokołu dodamy.

Głosowały 32 osoby. Za 30, przeciw nikt, wstrzymało się 2 posłów. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Wybór posła sprawozdawcy. Proszę o podanie kandydatur. Bardzo proszę.

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Na posła sprawozdawcę proponuję pana przewodniczącego Roberta Telusa.

**Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):**

Wyrażam zgodę. Czy są inne kandydatury? Skoro nie ma, dziękuję państwu za zaufanie. Będę się starał zrobić to bardzo dobrze i zgodnie z wolą Komisji.

Nie było poprawek. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Jeszcze raz dziękuję państwu europosłom, posłom i pani minister za udział w posiedzeniu.

Droży państwo posłowie, proszę nie przeszkadzać. Jeszcze jedno ogłoszenie. Za chwilę zaczynamy kolejne posiedzenie Komisji.